

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 257.

1791 v.

cz 5-8



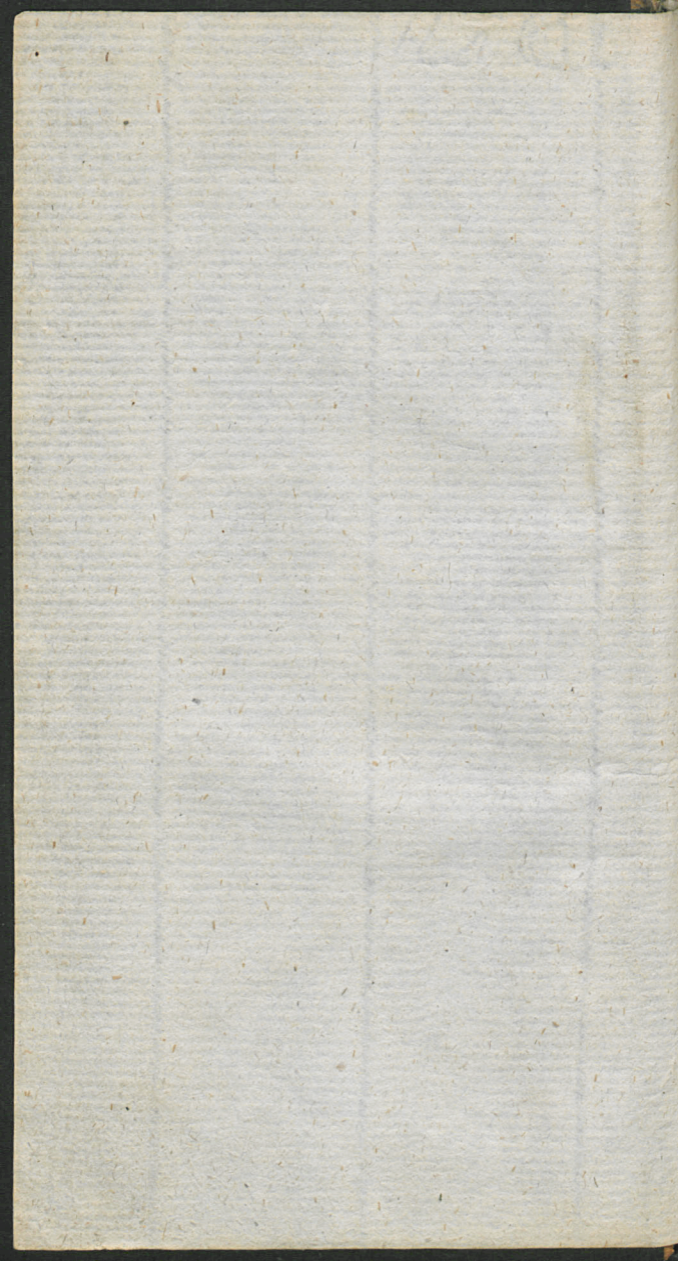




~~XXXX~~  
X L X D 17









# PAMIĘTNIK

## HISTORYCZNO - POLITYCZNO EKONOMICZNY.

Przypadków, Ustaw, Osob, mieys i pism, wiek nasz  
szczególniey interesujących. --

ROKU 1000, CZĘŚĆ V.

MAY 1791.

- I. Ustawa Rządowa, czyli nowa  
Konstytucya Polski. - - 393
- II. Uwagi względem nowey Kon-  
stytucyi Narodowey dnia 3. Ma-  
ia ustanowioney. - - - 423
- III. List okólny imieniem Króle-  
wskiem P. *de Mont - morin*, Mini-  
stra Zagr: inte do Posłów Fran-  
cuzkich u różnych Dworow. 432.
- IV. Wzór obowiązkow dla *Ministe-  
rium* Kraiowego. - - - 441.
- V. Dokończenie Dzieiow Seymu  
Węgierskiego. - - - 450.
- VI. Dalsze negocyacye względem  
pokoju między Moskwo i sprzy-  
mierzonymi Dworami. - - 462.
- VII. Wojna Turecka — Rossyiska —  
otwarcie Kampanii czwartey —  
krytyczny stan Porty Ottoman-  
skiej. - - - - 473.
- VIII. Obraz polityczny różnych  
Kraiów. — - - 482.



Cr. 257 - 1/29



PAMIĘTNIK  
HISTORYCZNO = POLITYCZNO  
EKONOMICZNY.

---

*Roku 1090. Część V.*

---

MAY 1791.

---

I.

USTAWA RZĄDOWA.

W IMIE BOGA w TROYCY SWIĘ-  
TEY JEDYNEGO.

STANISŁAW AUGUST z Bożej Ła-  
ski i Woli Narodu KROL POLSKI,  
W. X. Litt: Ruski, Pruski, Mazo-  
wiecki, Zmudzki, Kiiowski, Wołyń-  
ski, Podolski, Podlaski, Inflantki,  
Smoleński, Siewierski i Czerniechow-  
ski, wraz z Stanami Skonfederowa-  
nemi w Liczbie podwoynej, Narod  
Polski Reprezentuiącemi.

Uznaiąc, iż los nas wszystkich od  
ugruntowania i wydoskonalenia Konsty-

*May 1791.*

Aa

12.020



tucyi Narodowej iedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w iakiey się Europa znayduie, i Ster dogorywaiącej chwili, która Nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcey przemocy nakazow, ceniąc drożey nad życie, nad szczęśliwość osobistą exystency polityczną, niepodległość zewnętrzną, i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce nasze iest powierzonym, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkod, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powfzechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny Naszey, i iey granic, z naywiększą stałością ducha ninieyszą Konstytucyą uchwalamy, i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopokiby Narod w czasie Prawem przepisany wyrażną wolą swoią nie uznał





potrzeby odmienienia w niej iakiego Artykułu. Do którey to Konstytucyi dalsze ustawy Seymu teraznieyszego we wszystkim stosować się mają.

## I.

*Religia Panująca.*

Religią Narodową Panującą, iest i będzie Wiara Święta Rzymska Katolicka, ze wszystkimi iey Prawami. Przeyście od Wiary Panującey do iakiegokolwiek wyznania, iest zabronione pod karami Apostazyi. Ze zaś taż sama Wiara Święta, przykazuje nam kochać bliźnich Naszych; Przeto wszystkim ludziom iakiegokolwiek bądź wyznania, pokoy w Wierze, i opiekę Rządową winniśmy, i dla tego wszelkich obrządkow, i Religii wolność w Kraiach Polskich, podług ustaw Kraiowych, warujemy.

## II.

*Szlachta Ziemianie.*

Szanując pamięć Przodkow Naszych; iako Fundatorów Rządu wolnego, Sta-



nowi Szlacheckiemu wszystkie swobody, wolności, prerogatywy, pierwszeństwa w życiu prywatnym, i publicznym nauroczyściey zapewniamy; Szczególnie zaś Prawa, Statuta, i Przywileie temu Stanowi od *Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Władysława Jagielly, i Witolda Brata iego Wielkiego* Xiążęcia Litewskiego, niemniej od *Władysława i Kazimierza Jagiellończykow, od Jana Alberta, Alexandra i Zygmunta I Braci, od Zygmunta Augusta* ostatniego z Linii Jagiellońskiej, sprawiedliwie i Prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy, i za niewzruszone uznaiemy. Godność Stanu Szlacheckiego w Polsce, za równą wszelkim stopniom Szlacheństwa gdziekolwiek używanym przyznaiemy. Wszelką Szlachtę równemi bydź między sobą uznaiemy, nietylko co do starania się o Urzędy, i o sprawowanie posług Oyczyźnie, honor, sławę i pożytek przynoszących; ale oraz co do





równego używania Przywileiowi Pre-rogatyw Stanowi Szlacheckiemu służących. Nadewszystko zaś Prawa bezpieczeństwa osobistego, i wolności osobistej, własności gruntowych i ruchomej. tak, iak od wieków każdemu służyły, świątobliwie nienaruszenie zachowane mieć chcemy, i zachowujemy; zaręczając nayuroczyściey, iż przeciwko własności czyieykolwiekżadney odmiany, lub excepcyi w Prawie nie dopuścimy; owszem Naywyższa Władza Kraiowa, i Rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretenfyi pod pretextem *Jurium Regalium*, i iakimkolwiek innym pozorem do własności Obywatelskich; bądź w części, bądź w całości, rościć sobie nie będzie. Dla czego bezpieczeństwo osobiste i wszelką własność komukolwiek z Prawa przynależną, iako prawdziwy społecznosci węzeł, iako zrzenicę wolności Obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy, i aby na



potomne czasy fzanowane, ubezpieczone zostawały, mieć chcemy.

Szlachtę za nayıpierwszych Obrońców wolności, i ninieyszey Konfitytucyi uznaiemy; każdego Szlachcica cnocie, Obywatelstwu i honorowi, iey świętność do fzanowania, iey trwałość do strzeżenia poruczamy, iako iedyną twierdżę Oycyzny, i swobod naszych.

### III.

#### *Miašta i Mieszczenie.*

Prawo na terażnieyszym Seymie zapadłe, pod tytułem: *Miašta Nasze Królewskie wolne w Państwach Rzeczypospolitey*, w zupełności utrzymane mieć chcemy, i za część ninieyszey Konfitytucyi deklaruiemy, iako Prawo wolney Szlachcie Polskiej dla bezpieczeństwa ich swobod, i całości wspolney Oycyzny nową, prawdziwą i skuteczną dającą siłę.





## IV.

*Chłopi Włościanie.*

Lud Rolniczy, z pod którego ręki płynie nayobfitsze bogactw Kraiowych źródło, który naylicznieyszą w Narodzie stanowi ludność, a zatym naydzielnieyszą Kraiu siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki Chrześciańskie, iako i przez własny Nasz interes dobrze rozumiany, pod opiekę Prawa i Rządu Kraiowego przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd iakiebykolwiek swobody, nadania, lub umowy Dziedzice z Włościanamidobr swoich autentycznie ułożyli czyliby te swobody, nadania, i umowy były z Gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspólny, i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunkow, i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę Rządu Kraiowego podpadać. Układy takowe, i wynikające z nich obowiązki



przez iednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte, nietylko iego samego, ale i następcow iego, lub Prawa nabywcow tak wiążać będą, iż ich nigdy samowolnie odmieniać nie będą mocni. Nawzajem Włóścianie iakieykolwiek bądź majątności od dobrowolnych umow, przyjętych nadań, i z niemi złączonych powinności usuwać inaczey się nie będą mogli, tylko w takim sposobie, i z takimi warunkami, iak w opisach tychże umow postanowione mieli, które, czy na wieczność, czyli do czasu przyjęte, ściśle ich obowiązować będą. Zawarowawszy tym sposobem Dziedzicow przy wszelkich pożytkach od Włóścian im należących, a chcąc iak nayskuteczniej zachęcić pomnożenie ludności Kraiowey, ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi, tak nowo przybywających, iako i tych, którzyby pierweyz Kraiu oddaliwszy się, teraz do Oyczyzny powrócić chcieli, tak dalece: iż każdy



Człowiek do Państw Rzepltey nowo z ktoreykolwiek strony przybyły, lub powracający, iak tylko stanie nogą na ziemi Polskiej, wolnym iest zupełnie użyć przemyśłu swego, iak, i gdzie chce? Wołny iest czynić umowy na osiadłość, robociznę lub czynsze, iak i dopoki się umowi? Wolny iest osiadać w Mieście, lub na Wsiach, wolny iest mieszkać w Polszcze, lub do Kraiu, do którego zechce powrócić, uczyniwszy zadofyć obowiązkom, które dobrowolnie na siebie przyjął.

## V.

*Rząd, czyli oznaczenie Władz Publicznych.*

Wszelka Władza w społeczności ludzkiej, początek swoy bierze z woli Narodu. Aby więc całość Państw, wolność Obywatelska, i porządek społeczności, w rowney wadze, na zawsze zostawały, trzy Władze Rząd Narodu Polskiego składać powinny, i z woli Prawa ninieyszego na zawsze składać



będą, to jest: *Władza Prawodawcza* w Stanach zgromadzonych. *Władza Najwyższa wykonawcza* w Królu i Straży, i *Władza Sądownicza* w Jurzydykcyach, na ten koniec ustanowionych, lub ustanowie się mających.

## VI.

*Seym, czyli Władza Prawodawcza*

Seym, czyli Stany Zgromadzone, na dwie Izby dzielić się będą, na Izbę Pofelską, i na Izbę Senatorską pod Prezydencyą Króla.

Izba Pofelska, iako wyobrażenie i skład wszechwładztwa Narodowego, będzie świątynią Prawodawstwa: Przeważająco w Izbie Pofelskiej najpierwey decydowane będą wszystkie Projekta. 1. *Co do Praw ogólnych*, to jest: Konfytucyinych, Cywilnych, Kryminalnych, i do ustanowienia wieczystych Podatkow. Wktórych to materyach propozycye od Tronu, Woiewodztwom, Ziemiom i Powiatom, do roztrząśnienia podane, a przez Instru-





łkcyę do Izby przychodzące, najpierw-  
wſze do decyzyi wziętebydź mają. 2.  
*Co do uchwał Seymowych*, to ieſt:  
Poborów doczeſnych, ſtopnia Monety,  
zaciągania długi Publicznego, Nobi-  
litacyi, i innych nadgrod przypadko-  
wych, rozkładu wydatków Publicznych,  
ordynaryinych i extra ordynaryinych,  
Woiny, Pokoju, oſtateczney Ratyfi-  
kacyi, Traktatów związkowych, i han-  
dlowych, wſzelkich dyplomatycznych  
Aktow, i umów do Prawa Narodów  
ſciągających ſię, kwitowania Magi-  
ſtratur Wykonawczych, i tym podob-  
nych zdarzeń, głównym Narodowym  
potrzebom odpowiadających, w których  
to materyach propozycye od Tronu  
proſto do Izby Poſelskiej przychodzić  
mające, pierwſzeńſtwo w prowadzeniu  
mieć będą.

Izby Senatorskiej, złożoney z Bi-  
ſkupów, Woiewodów, Kaſztelanów i  
Ministrów pod Prezydencyą Króla, ma-  
iącego Prawo raz dać *Votum* ſwoie;





drugi raz *paritatem* rozwiązywać ośobiście, lub nadeśłaniem zdania swojego do teyże Izby, obowiązkiem iest: 1. Każde Prawo, które po przeysciu formalnym w Izbie Poselskiej, do Senatu natychmiast przesłane bydz powinno, przyiąć, lub wstrzymać do dalszey Narodu deliberacyi, opisaną w Prawie większością głosow; przyięcie, moc i świętość Prawa nadawać będzie; wstrzymanie zaś zawiesi tylko Prawo, do przyzłego ordynaryinego Seymu, na którym, gdy powtórna nastąpi zgoda, Prawo zawieszzone od Senatu przyiętym bydz musi. 2. Każdą uchwałę *Seymową*, w materyach wyzey wyliczonych, którą Izba Poselska Senatowi natychmiast przyśłać powinna, wraz z tąż Izbą Poselską, większością głosow decydować, a złączona Izb obydwóch większoć, podług Prawa opisaną, będzie wyrokiem, i wolą Stanów.

Waruiemy: iż Senatorowie i Mini-





strowie, w obiektach sprawowania się z urzędowania swojego, bądź w Straży, bądź w Kommissyi *Votum decisivum* w Seymie nie będą mieli, i tylko zafiadac w ten czas w Senacie mają, dla dania explikacyi nażądanie Seymu.

Seym zawsze gotowym będzie: Prawodawczy i Ordynaryiny. Rozpocząć się ma co dwa lata, trwać zaś będzie podług opisu Prawa o Seymach. Gotowy, w potrzebach nagłych zwołany, stanowiąc ma o tey tylko materyi, do której zwołanym będzie, lub o potrzebie, po czasie zwołania przypadley.

Prawo żadne, na tym Ordynaryinyym Seymie, na którym ustanowione było, znoszonym bydź nie może. Komplet Seymu składać się będzie z liczby Osób niższym Prawem opisaney, tak w Izbie Poselskiej, iako w Izbie Senatorskiej.

Prawo o *Seymikach*, na terażniejszyym Seymie ustanowione, iako nayi-



śrotnieyszą zafadę wolności Obywatelskiej, uroczyście zabezpieczamy.

Jako zaś Prawodawstwo sprawowane bydź nie może przez wszystkich, i Naród wyręcza się w tey mierze przez *Reprezentantow*, czyli Posłow swoich, dobrowolnie wybranych; przeto stanowimy: iż Posłowie na Seymikach obrani w Prawodawstwie i ogólnych Narodu potrzebach, podług ninieyszey Konstytucyi uważani bydź mają, iako *Reprezentanci całego Narodu*, będąc składem ufności powszechney.

Wszystko, i wszędzie, większością głosów udecydowane bydź powinno. Przeto *Liberum Veto*, Konfederacye wszelkiego gatunku, i Seymy Konfederackie, iako duchowi ninieyszey Konstytucyi przeciwne, Rząd obalające, społeczność niszczące, na zawsze znosiemy.

Zapobiegając z iedney strony gwałtownym, i częstym odmianom Konstytucyi Narodowey, z drugiey, uznaj-





iąc potrzebę wydoskonalenia oney po doświadczeniu iey skutków, co do pomyslności publiczney, porę i czas rewizyi i poprawy Konstytucyi, co lat 25. naznaczamy. Chcąc mieć takowy Seym Konstytucyiny Extraordynaryinym podług osobnego o nim Prawa opisu.

## VII.

*Król, Władza Wykonawcza.*

Żaden Rząd naydoskonalszy bezdzielney władzy wykonawczej stać nie może. Szczęśliwość Narodow od Praw sprawiedliwych, Praw skutek od ich wykonania zależy. Doświadczenie nauczyło, że zaniedbanie tey części Rządu niezczęściami napełniło Polskę: zawarowawszy przeto wolnemu Narodowi Polskiemu Władzę Praw sobie stanowienia, i moc baczności nad wszelką Wykonawczą Władzą, oraz wybierania Urzędników do Magistratur; Władzę naywyższego Praw, Królowi w Radzie Jego oddajemy; która



to Rada *Strażą Praw* zwać się będzie.

Władza Wykonawcza do pilnowania Praw, i onych pełnienia, ściśle iest obowiązana. Tam czynną z siebie będzie, gdzie Prawa pozwalają, gdzie Prawa potrzebują dozoru, exekucyi, a nawet silney pomocy. Posłuszeństwo należy się iey zawsze od wszystkich Magistratur, moc przynaglenia nieposłuszne, i zaniedbujące swe obowiązki Magistratury, w iey ręku zostawiamy.

Władza Wykonawcza nie będzie mogła Praw stanowić, ani tłumaczyć, Podatków, i Poborów, pod iakimkolwiek imieniem nakładać, Długow Publicznych zaciągać, Rozkładu dochodow Skarbowych przez Seym zrobionego odmieniać, Woyny wydawać, Pokoiu, ani Traktatu, i żadnego Aktu Dyplomatycznego *definitive* zawierać. Wolno iey tylko będzie, tymczasowe z Zagranicznemi prowadzić Negocjacye, oraz tymczasowe, i potoczne  
dla





dla bezpieczeństwa i spokoyności Kraiu  
wynikające potrzeby załatwiać, o któ-  
rych naybliższemu Zgromadzeniu Sey-  
mowemu donieść winna.

Tron Polski Elekcyinym przez Fa-  
milie mieć na zawsze chcemy, i stano-  
wiemy. Doznane klęski Bez-Królewiów  
peryodycznie Rząd wywracających,  
powinność ubezpieczenia losu każdego  
mieszkańca Ziemi Polskiej, i zamknię-  
cia na zawsze wpływów Mocarstw Za-  
granicznych; Pamięć świętności i  
szczęścia Oyczyzny, naszej za czasow  
Familii ciągle Panniących, potrzeba  
odwrócenia od Ambicyi Tronu, ob-  
cych i możnych Polaków, zwrócenia  
do iednomyślnego wolności Narodo-  
wey pielęgnowania, wskazały roztro-  
pności naszej oddanie Tronu Pol-  
skiego Prawem następstwa. Stanowie-  
my przeto, iż po życiu iakiego Nam  
dobroć Boska pozwoli, Elektor dzi-  
sieyszy Sakki w Polszcze Królować bę-  
dzie; Dynastyja przyszłych Królów Pol-

May 1791.

Bb



skich zacznie się na Osobie *Fryderyka Augusta* dzisieyszego Elektora Saskiego, którego Sukcefforom *de lumbis* z płci Męzkiej Tron Polski p. zeznaczymy. Naystarfzy Syn Króla Panującego po Oycu na Tron następować ma. Gdyby zaś dzisieyszzy Elektor Saski nie miał Potomstwa płci Męzkiej, tedy Mąż przez Elektora za zgodą Stanow Zgromadzonych Córce Jego dobrany, zaczynać ma linią następstwa w płci męzkiej do Tronu Polskiego. Dla czego *Maryę Augustę Nepomucenę* Córkę Elektora za Infantkę Polską deklarujemy, zachowując przy Narodzie Prawo żadney preskrypcyi podpadać nie mogące, wybrania do Tronu drugiego Domu po wygaśnieniu pierwszego.

Każdy Król wstępując na Tron, wykona przysięgę BOGU i Narodowi, na zachowanie Konstytucyi ninieyszey, na *Pača Conventa*, które ułożone będą z dzisieyszym Elektorem Saskim,





iako przeznaczonym do Tronu, i które tak iak dawne, wiązać go będą.

Osoba Króla jest święta, i bezpieczna od wŹszytkiego. Nic sam przez się nie czyniący, zanic w odpowiedzi Narodowi byđź nie może. Nie samowładzcą, ale Oycem i Głową Narodu byđź powinien, i tym go Prawo, i KonŹtytucya ninieysza byđź uznaie i deklaruie.

Dochody tak, iak będą w Paktach Konwentach opisane, i Prerogatywy Tronowi właściwe, ninieyszą KonŹtytucyą dla przyszłego Elekta zawarowane, tkniętami byđź nie będą mogły.

WŹszytkie Akta Publiczne, Trybunały, Sądy, i Magistratury, Monety, Sęple, pod Królewskim isć powinny Imieniem. Król, któremu wszelka moc dobrze czynienia zostawiona byđź powinna, mieć będzie *Jus agratiandi* na śmierć skazanych, procz *in Criminibus Status*. Do Króla rozrządzenie najwyższe siłami zbroynemi Kraiowemi



w czasie Woyny i nominowanie Komendantów Woyska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą Narodu. Patentować Officyerów, i mianować Urzędniki podług Prawa niższego opisu; Nominować Biskupow i Senatorów, podług opisu tegoż Prawa, oraz Ministrow, iako Urzędnikow pierwszych *Władzy Wykonawczej*, Jego będzie obowiązkiem.

Straż, czyli Rada Królewska do dozoru, całości, i exekucyi Praw, Królowi dodana, składać się będzie. 1. z Prymasa, iako Głowy Duchowieństwa Polskiego, i iako Prezesa Kommissyi Edukacyiney mogącego bydź wyřęczonym w Straży przez pierwszego *ex Ordine* Biskupa, którzy rezolucyi podpisywać nie mogą. 2. Z pięciu Ministrow; to jest: Ministra Policyi, Ministra Pieczęci, Ministra *Belli*, Ministra Skarbu, Ministra do Spraw Zagranicznych. 3. Z dwóch Sekretarzow, z których jeden Protokół Straży, drugi





Protokół Spraw Zagranicznych, trzymać będą; obydwu bez *votum* decydującego.

Następcą Tronu z Małoletności wyzredłszy, i przyśięgę na Konstytucyą wykonawszy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu, przytomnym być może.

Marzalek Seymowy, iako na 2. lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę zasiadających w Straży, bez wdawania się w iey rezolucye, iedynie dla zwołania Seymu gotowego, w takim zdaniu: gdyby on uznał w przypadkach koniecznego zwołania Seymu gotowego wymagających, rzetelną potrzebę, a Król go zwołać wzbraniał się, tedy tenże Marzalek do Posłów i Senatorow wydać powinien listy okolne, zwołując onych na Sejm gotowy, i powody zwołania tego wyrażając. Przypadki zaś do koniecznego zwołania Seymu są tylko następujące:  
1. W gwałtowney potrzebie do Prawa



Narodu ściągającej się, a szczególniej w przypadku Woyny ościenney. 2. W przypadku wewnętrznego zamieszania grożącego rewolucyą kraiu, lub Kollizyą między Magistraturami. 3. W widocznym powszechnego głodu niebezpieczeństwie. 4. W osierociałym Stanie Oyczyzny, przez śmierć Króla, lub w niebezpieczney Jego chorobie. Wszystkie rezolucye w Straży roztrząsane będą przez skład wyżej wspomniony. Decyzya Królew: po wyśluchanych wszystkich zdaniach przeważać powinna, aby iedna była w wykonaniu Prawa wola; Przeto każda ze Straży rezolucya pod Imieniem Królewskim, i z podpisem ręki Jego wychodzić będzie: Powinna iednak bydź podpisana także przez iednego z Ministrów zasiadających w Straży, i tak podpisana, do posłuszeństwa wiązać będzie, i dopełnioną bydź ma, bądź przez iakieżkolwiek Magistratury wykonawcze, w tych iednak szczególnie materyach,





które wyraźnie niniejszym Prawem wyłączone nie są. W przypadku gdyby żaden z Ministrow zasiadających decyzyi podpisać niechciał; Król odstąpi od tey decyzyi, a gdyby przy niej opierał się; Marszałek Seymowy w tym przypadku upraszać będzie zwołanie Seymu gotowego, i jeżeli Król spóźnić będzie zwołanie; Marszałek to wykonać powinien.

Jako nominowanie wszystkich Ministrow, tak i wezwanie z nich jednego od każdego Administracyi wydziału, do Rady swoiey, czyli Straży, Króla jest Prawem. Wezwanie to Ministra do zasiadania w Straży, na lat dwa będzie, z wolnym onego nadal przez Króla potwierdzeniem. Ministrowie do Straży wezwani, w Kommisyjach zasiadać nie mają.

W przypadku zaś, gdyby większość dwóch trzecich części wotow sekretnych, obydwóch Izb złączonych na Seymie, Ministra bądź w Straży, bądź



w Urzędzie odmiany żądała; Król natychmiast na jego miejsce innego nominować powinien.

Chcąc, aby Straż Praw Narodowych obowiązana była do ściślejszej odpowiedzi Narodowi, za wszelkie onych przestępstwa, stanowimy; iż gdy Ministrowie będą oskarżeni przez Deputacyą do Examinowania ich czynności wyznaczoną o przestępstwo Prawa; odpowiadać mają z osoby i majątkow swoich. W wszelkich takowych oskarżeniach Stany Zgromadzone proszą większością wotow Izb złączonych odebrać obwinionych Ministrow mają do Sądow Seymowych po sprawiedliwe, i wyrownywające przestępstwu ich ukaranie, lub przy dowiedzionej niewinności, od sprawy i kary uwolnienie. Dla porządnego Władzy Wykonawczej dopełnienia, ustanawiamy oddzielne Kommissye, mające związek ze Strażą, i obowiązane do posłuszeństwa teyże Straży. Kommissarze do nich wybie-





rani będą przez Seym, dla sprawowania Urzędow swoich w przeciągu czasu Prawem opisanego. Kommissye te są: 1. Edukacyi. 2. Policyi. 3. Woyłka. 4. Skarbu.

Kommissye Porządkowe Woiewodzkie na tym Seymie ustanowione, równie do dozoru Straży należące, odbierać będą rozkazy przez wyżey wspomniane pośrednicze Kommissye, *respectively* co do obiektow każdej z nich Władzy i obowiązkow.

### VIII.

#### *Władza Sądownicza.*

Władza Sądownicza nie może być wykonywaną, ani przez Władzę Przewodzącą, ani przez Króla; lecz przez Magistratury na ten koniec ustanowione i wybierane. Powinna być zaś tak do mieysc przywiązana, żeby każdy człowiek blisko dla siebie znalazł sprawiedliwość, żeby przestępny widział wszędzie groźną nad sobą Rękę Kraiowego Rządu. 1. Ustawiamy przeto



Sądy pierwszey Instancyi dla każdego Woiewodztwa, Ziemi, i Powiatu, do których Sędziowie wybierani będą na Seymikach. Sądy pierwszey Instancyi będą zawsze gotowe, i czuwające na oddanie sprawiedliwości tym, którzy iey potrzebują: Od tych Sądow iść będzie Appellacya na Trybunały główne dla kaźdey Prowincyi bydź mające, złożone rownie z Ofob na Seymikach wybranych. I te Sądy tak pierwszey, iako i ostatney Instancyi, będą Sądami Ziemskimi dla Szlachty, i wwszytkich właścicielow Ziemskich, z kimkolwiek *in Causis Juris & facti*.

2. Juryzdykeye zaś Sądowe wwszytkim Miastom podług Prawa Seymu teraznieyszego o *Miastach Wolnych Królewskich* zabespieczamy.

3. Sądy Referendarckie dla kaźdey Prowincyi ofobne mieć chcemy w Sprawach Włościan wolnych dawnemi Prawami Sądowi temu poddanych.





4. Sądy Zadworne, Affessorskie, Relacyjne, Kurlandzkie, zachowujemy.

5. Kommissye wykonawcze będą miały Sądy w Sprawach do swej Administracyi należących.

6. Oprócz Sądow w Sprawach Cywilnych i Kardynalnych, dla wszystkich Stanow będzie Sąd naywyższy Seymowy zwany. Do którego przy otwarciu każdego Seymu obrane będą Osoby. Do tego Sądu należeć mają występki przeciwko Narodowi i Królowi, czyli *Crimina Status*.

Nowy *Codex* Praw Cywilnych i Kryminalnych przez wyznaczone przez Seym Osoby spisac rozkazujemy.

#### IX.

#### *Regencya.*

Straż będzie oraz Regencyą, mając na czele Królową, albo w iey nieprzytomności Prymasa. W tych gch tylko przypadkach mieysce mieć może Regencya: 1. W czasie małoletności Króla. 2. W czasie niemocy trwałe



pomięzanie zmyſłow ſprawiającej. 3. W przypadku, gdyby Król był wzięty na wojnie. Małoletność trwać tylko będzie do lat 18. zupełnych; a niemoc względem trwałego pomięzania zmyſłow deklarowaną być nie może, tylko Sejm gotowy większością wotów trzech części przeciwko czwartej Izb złączonych. W tych przeto trzech przypadkach Prymas Korony Polskiej Sejm natychmiaſt zwołać powinien; a gdyby Prymas tę powinność zwołać; Marſzałek Seymowy Liſty okoliczne do Poſtów i Senatorów wyda. Sejm gotowy urządzi kolej zaſiadania Miniſtrow w Regencyi, i Królową do zaſtąpienia Króla w obowiązkach Jego umocuię. A gdy Król w pierwszym przypadku z małoletności wyidzie, w drugim do zupełnego przyidzie zdrowia, w trzecim z niewoli powroci; Regencya rachunek z czynności ſwoich oddać mu powinna, i odpowiadać Narodowi za czas ſwego urzędowania,





tak, iak jest przepisano o Straży, na każdym Ordynarynym Seymie, z Osob i majątkowfwoich.

## X.

*Edukacya Dzieci Królewskich.*

Synowie Królewscy, których do następstwa Tronu Konstytucya przeznacza, są pierwszemi Dziećmi Ojczyzny; Przeto bacność o dobre ich wychowanie do Narodu należy, bez uwłoczenia iednak Prawom Rodzicielskim. Za Rządu Królewskiego sam Król z Strażą, i z wyznaczonym od Stanow Dozorcą Edukacyi Królewiców wychowaniem ich zatrudniać się będzie. Za Rządu Regencyi, taż z wspomnionym Dozorcą Edukacyą ich powierzona mieć sobie będzie. — W obydwóch przypadkach Dozorca od Stanow wyznaczony, donosić winien na każdym Ordynarynym Seymie o Edukacyi i postępku Królewicow. Kommiffyi zaś Edukacyney powinnością będzie podać układ Instrukcyi i Edukacyi synow



Królewskich, do potwierdzenia Seymowi; a to, aby iednostaynie w wychowaniu ich prawidła wpaiały ciągle, i wczśnie w umyśły przyszłych następcow Tronu Religią, miłość cnoty, Oyczyzny, Wolności, i Konstytucyi Kraiowey.

### XI.

#### *Siła Zbroyna Narodowa.*

Narod winien iest sobie samemu obronę od napaści, i dla przestrzegania całości swoiey. Wszyscy przeto Obywatele są obrońcami całości i swobod Narodowych. Woysko nic innego nie iest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna, z ogólney siły Narodu. Narod winien Woysku swemu nadgrode i poważenie za to, iż się poświęca iedynie dla iego obrony. Woysko winno Narodowi strzeżenie granic, i spokoyności powszechney; słowem, winno bydź iego nayfilnieyszą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełniło niemylnie, powinno zostawać ciągle pod po-





służeniem Władzy Wykonawczej, stośownie do opisow Prawa; powinno wykonać Przyjęę na wierność Narodowi i Królowi, i na obronę Konfytucyi Narodowej. użytym bydź więc Woylko Narodowe może na ogólną Kraiu obronę, na strzeżenie Fortec i granic, lub na pomoc Prawu, gdyby kto Exekucyi Jego nie był posłużnym.



## X.

*Uwagi względem nowę Konfytucyi Narodowej, dnia 3. Maia ustanowionę.*

**P**rawdziwie wiek nasz jest wiekiem głównych na świecie odmian, pamiętnych rewolucyi. Czego czekać było przedtém kilka wiekow, tegośmy się teraz napatrzyli w kilkunastu léciech.



Odtąd iak ustały wielkie owe całych Narodow przechody, które całą prawie Europę zalały i postać rządu iey odmieniły, nie widziano tyle między Narodami rewolucyi iak za dni nasylich. Szwecya, przed lat zoftu, potem Hollandya, a teraz Francya, Niderland, Leodyum, Saxonia, iż nie wspomnę innych mnieyszich Niemieckich Kraiow, są tego świżym przykładem. A nawet rewolucyi wielkiej i dla całej Europy ważney doczekaliśmy się i w Polsce. We wszystkich tych krajach, lud cały, lub powiękfzey części, odmieniając gwałtem lub z przyzwoleniem zwierzchności naywyższej rząd i dawny porządek, miał do tego nie iednakowe powody. W Szwecyi lud obrażająca duma Szlachty była pomocą Królowi do odmiany rządu. W Hollandyi intryga Francuzka wznieciła była rewolucyą; w Francyi nieznośność iarżmo arystokracji przywiodło Narod do skruszenia go na zawsze;

Nider-





Niderland oburzył ieden prywatny człowiek, *Van-der-Noot*, z zemsty, że nim *Jozef II.* niebacznie pogardził i talentow iego użyć niechciał; *Leodyczykow* pobudziła do odmiany rządu kompania uprzywileiowana kartowników, którey Xiążę wzbraniał się potwierdzić przywileiu. W *Saxonii* chłopi uskarżali się supplikami nadaremnie o szkody, które im zbyteczna wielość zwierza czyniła, ale gdy się skupili i sami zwierze wytepić zaczęli, otrzymali więcej niż żądali. *Węgrow* absolutność nagła *Jozefa II.* wcale teraz wolnemi i samym prawom podległemi uczyniła. *Polska* sama tylko, może się słusznie chlubić, że iej nowa *Konstytucya* w tem miesiącu zapadła, iest skutkiem samego rozumu i oświeconey ludzkości. *Stany Seymu*jące, zważając iak rząd dotąd trwający był dla całego *Kraiu* fatalny, o iak nieodżałowane przyprawił go już utraty, i iak nie ochybną groził zgu-

*May 1791.*

Cc



bą reszty pozostałych krain Polskich, poszedł za powszechném dobrze myślących Patryotów życzeniem, usłuchał światle i dobrze oyczyźnie życzących rady, a stanowiąc w iednym dniu Kenstytucyą, do którey przez długie rozważanie i namysłanie się, nigdyby zapewne nie przyzło; dogodził przez to powszechnemu całego Narodu życzeniu, i Oyczyznę, iuż na brzegu ostatniey zguby będącą, uratował na wieki.

Już się stało! Polska nierządna, we wnątrz ściśniona od swoich, a wzgardzona od obcych, w inną się przybiera postać. Razem, iakby zmartwych wstając, podnosi się z swych nikczemnych prochów, i okazałością, potęgą zrowna się nie długo pierwszym Europy mocarstwom. Narod cały przez tę Konstytucyą odrodzony, czuie w sobie owę młodego wieku czerstwość i naydzielnieyszą do obrony Oyczyzny ochotę, do którey niedawno garstka





tylko uprzywilejowanych iey synow, miała słuszne powody. Konstytucya ta nie potrzebuie obrony, bo się sama broni, rzekł ieden z sławnych naszych Posłów (\*) Szlachta wszystka ofiadła i w spokoyności swe wioski posiadać chcąca; miasta do wolności i zaszczytów obywatelskich przywrócone; miliony mieszkańców Polski na drodze szczęśliwości postawione, dadzą sobie prędzey wydrzeć życie same, niżeli tę drogą dla kraiu Konstytucyą. Wszakże, iż nic niemasz pod słońcem, co by się wszystkim iednakowo podobało; że mogą się znaleźć tak słabe, albo tak złe umysły, któreby tę Konstytucyą, iako za szkodliwą wolności i pomyślności Polski udawały; przeto damy tu broń gotową w rękę wszystkim Patriotom, aby się nią zastawiali, i okazemy dobroć wewnętrzną Konstytucyi tey, aby ją umieli szanować.

---

(\*) *JW. Wawrzecki Posel Braclawski*



Żeby zaś przedsięwzięcie te stało się iak nayużytecznieyszém nawet w przyszłe czasy, dla czytelnikow naszych; nie będziemy tu rozbierać punktami Naszey Konстыtucyi, żeby ie wszystkie wychwalać; bo wiem, że wszystkie dzieła ludzkie podpadaią niedoskonałościom; ale tylko przełożemy ogólne wyobrażenia rządu iak naydokładnieyszego, które z Konстыtucyi obcych już exystuiących, wzięte, okażą widocznie nie uprzedzonym czytelnikom, co o naszey sądzić maią. Przedmioty uwag naszych te będą o-  
fobliwiewy— Wolność— despotyzm i anarchia— Podział kraiovey władzy— Powierzenie władzy wykonawczey na pewny czas i przez elekcyę— Systema Kraiow— Rząd Monarchiczny— Zgromadzenie Prawodawcze— Sankeya Królewska— Skład Zgromadzenia Prawodawczego, czyli Seymu— Jaka ma bydź władza Prawodawcow





przyyszłych? — Sposoby poprawienia wad Konstytucyi.—

Zacznijmy od tego, co naybardziej wszystkich Polakow obchodzi *Wolność*.

Ten święty wyraz obeymuie sam wszystkie prawa, których człowiek żyjący w społeczności zażywać powinien. Wolność nie jest to możność wykonywania woli swoiey bez żadnego ograniczenia. Bo gdyby każdy miał tę władzę, toby też miał prawo szkodzenia drugim (\*); mocniejszy, chytrzejszy wnetby podbił drugich: wolność byłaby tylko wydziałem niewielu osob; lub jeżeliby nie przyszło do powszechney niewoli, samą przemoc wyroczalaby o wszystkim i obywatele żyliby w iakoweyś uławiczney niby wojnie.

Wolność wrodzona jest wszystkim ludziom; lecz żeby iey wszyscy mogli

---

(\*) Zdaie się, że w Polszcze dotąd nasi możnawładzcy takie mieli wyobrażenie wolności.



używać, nie powinien iey nikt nad-  
wierać drugiemu bezkarnie. Wolność  
więc zawisła na tém, żeby modz wszy-  
stko czynić co nie szkodzi drugim.

Dla przeszkodzenia, aby iaki oby-  
watel nie naruszał wolności drugich,  
trzeba Prawa i obowiązki wszystkich  
oznaczyć, szkodliwych występów za-  
kazać, i naznaczyć kary dla tych,  
którzyby się ich dopuścili.

Dla oznaczenia praw i obowiązków  
trzeba wyznaczyć reguły, które po-  
winny być wszystkim obywatelom  
wiadome i od nich rachowane (\*) Te  
reguły nazywamy prawami, że wszy-

---

(\*) Już dawniej namieniliśmy, o po-  
trzebie katechizmu występów i kar  
za nie wyznaczonych. Teraz niech  
nam wolno będzie przydać, że ten  
katechizm powinienby być, dzieciom,  
nawet i dorosłym po Kościołach  
przekładany. Większyby to spra-  
wiło skutek, niż czasem owe kazania  
nie znaczące. Ludzie prości  
przez same niewiadomość praw i kar  
za występki, popełniają je często.





ftkich obywatelów obowiązują i w ob-  
rębach trzymają. Powaga tedy praw  
ubeſpiecza powszechną wolność; Prawo  
niſzczy przemoc ſilnieyſzego; Prawo  
broni zaſzczytów kaźdego; bez Prawa  
niemaſz wolności.

Lecz właſności Prawa ſą różne. Na-  
zwiſko Prawa tym tylko regułem ſłu-  
ży, które wyraźnie uczą obywatelów,  
co mają czynić, a co zaniechać; re-  
gułem, które nigdy nie ſięgają u-  
czynków, które ie poprzedziły; które  
ſą skutkiem ſpokoynego i rozmyślne-  
go poſtanowienia, i które nie pocho-  
dzą, ani z uprzedzenia ani z nienawi-  
ſci, ani z upodobania i przywiązania  
ku iakim partykularnym. Prawa ma-  
jące takie właſności, będąc tylko dla  
całej ogółem ſpołeczności piſane, ma-  
ją ten awantaż, że wſzytkim obywa-  
telem iednakowe przepiſują powinno-  
ſci, zapobiegają ſtronności w ſzczegól-  
nych przypadkach, urzędów ſprawo-  
wanie ułatwiają i urzędników w obrę-



bach trzymają; każdego partykularnego o swych powinnościach ostrzegają; słabość przeciw przemocy ustawicznie wspierają, a nakoniec lud o złych lub dobrych zamiarach iego zwierzchnikow uwiadomiał, dając mu w rękę niemylne prawidło, po którym może poznać, czy swe powinności sprawują dobrze lub źle.

*(Ciąg dalszy w części następującej)*



### III.

*List okolny imieniem Krolewskim Pana de Montmorin, Ministra zagranicznych interesow do Postow Francuzkich i Ministrow rezydujących u różnych Dworow.*

**K**Ról zlecił mi, abym W Panu oznaymił, że jest wyraźną iego wolą, abys





Dworowi u którego rezyduiesz oznaymił myśli iego względem rewolucyi i Konstytucyi Francuzkiej. Posłowie Francuzcy i Ministrowie u wszystkich Europeyskich Dworow, odebrali tenże sam rozkaz, a żeby iuż nie było żadnego powątpiewania, tak o zdaniu i woli J. K. Mci, iak o dobrowolném przyięciu przez niego nowej formy rządu, iako też o nigdy nieprzełamanej iego przyśiędze, utrzymywania iey na zawsze.

„J. K. Mość zwołał był generalne Stany Państwa i postanowił w radzie swojej, ażeby lud miał także w nich pewną liczbę deputowanych, któraby się równała liczbie Posłów innych stanów na ów czas będących. Ten akt prawodawstwa preliminarny, który dla przeciwnych okoliczności nie mógł być lepiej ułożony, okazał dostatecznie żądzą J. K. Mci powrócenia Narodowi wszystkich praw iego.„ Stany Generalne zgromadziwszy się,



wzięły nazwisko *Zgrom: Narod:* Wnet potém stanęła Konstytucya ułożona na dobro Francyi i Monarchy, na mieysce dawnego rządu, w którym tylko pod pozorem Królewskiej powagi ukrywała się prawdziwa władza niektórych arystokratycznych towarzystw.,

„*Zgrom: Narod:* wzięło postać rządu reprezentacyjnego, złączonego z dziedziczną godnością Królewską. Zgromadzenie Prawodawcze było ogłoszone za nieustające; obieranie Ministrow religii i Sędziow, było ludowi przywrócone; przyznano Królowi władzę wykonawczą, układanie praw Zgromadzeniu Prawodawczemu, a sankcyą Prawa Monarsze. Potęga publiczna tak wewnętrzna iak zewnętrzna została podług tychże samych maxym i zoglądaniem się na różnicę zachodzącą między władzami, urządzoną. Taka to jest teraz Konstytucya Państwa. „

„Co się nazywa rewolucyą, nie jest to co innego, iak tylko zniszczenie





wielu abuzów, które powstały, to przez niewiedzę ludu, to przez gwałtowność Ministrow, która nigdy nie była władzą Króla. Te abuzy równie były szkodliwe dla Narodu iak dla Króla. Władza za szczęśliwych rządów, ustawicznie na te abuzy nacierała, ale ich nigdy nie mogła do szczętu wytępić. Teraz już ich nie ma. Narod panujący ma tylko równych sobie obywateli co do praw, niema żadnego despoty, władają nim Prawa, nie zna innych organ, iak tylko w publicznych urzędnikach, a Król jest pierwszym między urzędnikami publicznymi. Taka to jest rewolucya Francuzka. „

„ Musiała ona mieć nieprzyjaciół tych wszystkich, którzy w pierwszym błędnym uważaniu rzeczy, złożyłom dawnego rządu żałowali, że im samym były użyteczne. Ztąd to poszło na pozor rozdwoienie się w Narodzie, które się co dzień zmniejsza; ztąd owe niektó-



re Prawa surowe, które okoliczności dyktowały, a które mogą być poprawione z czasem. Lecz Król, którego prawdziwa władza jest nierozdzielna od władzy Narodu, który niema innej ambicyi iak tylko, żeby Narod był szczęśliwym, ani ma innej władzy iak tylko tę, którą mu Narod powierzył, Król bez żadnego zastanowienia się musiał przyjąć tak szczęśliwą Konstytucyą, przez którą razem iego powaga, Narod i Monarchia przychodziły do stanu bardzo szczęśliwego. Zostawiono mu wszelką władzę oprócz ogromnej władzy Praw knowania; pozostały mu negocyacye z obcemi dworami, staranie w obronie kraiu, i oddalenie od niego nieprzyjaciół. Wszakże Narod Francuzki odtąd nie będzie miał innych nieprzyjaciół, iak tylko tych, którzy go zechcą napaść. Zaś wnetrzni nieprzyjaciiele ci są tylko, którzy głupimi nadziejami omamieni, mogli wierzyć, że





wola 24. milliony ludzi i urządzenie takie Państwa, iż dawnych złożyto w i zwyczajow sama tylko pozostała pamięć, nie jest nieodmienną i nieodwołaną Konstytucją. „

„Nayniebezpiecznieyszymi z tych nieprzyjaciół są ci, którzy umyślnie rozfiiali powątpiewanie o zdaniach Króla. Ludzie ci, są bardzo złośliwi lub zaślepieni. Maią oni się zaprzyjaciół Króla, a są iedynemi nieprzyjaciółmi godności Królewskiej; pozbawiliby oni byli Monarchę miłości i ufności ludu, gdyby iego zdania i poczciwość mniej były znaiome. Ah! czego Król nie uczynił dla okazania, że on także rewolucją i konstytucją liczy między czynami iednającemi mu wieczną sławę? Gdy wszystkie Prawa przyjął i potwierdził, nie zaniechał niczego, żeby iefzcze do skutku były przyprowadzone. W Lutym roku przeszłego w pośród Zgrom: Narod: przyrzekł utrzymywać te Prawa: w pośród ge-



neralney Konfederacyi poprzyściągł ie; uczczony tytułem przywróciela wolności Francuzkiew, zostawi więcej niż jedną Koronę synowi swemu; zostawi mu godność Królewską na konstytucyi zafadzoną. „

„ Nieprzyiaciele Konstytucyi powtarzają nieprzerwanie, że Król nie jest szczęśliwym, iak gdyby dla Króla mogło być inne szczęście iak szczęście Narodu! mówią, że iego godność jest poniżona iak gdyby na przemocy zafadzona i powaga nie była słabszą i niepewnieysza niż ufundowana na prawie. Nakoniec, że Król nie jest wolnym; potwarz złośliwa, kiedy mniemają, że woła iego mogła być przymuszona; nie rozfądna, kiedy od J. K. Mci dane przyrzeczenie, mieszkania między obywatelami Paryzkiewi, a przyrzeczenie dane ich patryotyzmowi, a nawet ich boiaźni, a naybardziej ich przywiązaniu, mają za przeciwne wolności. „





„Te potwarzy iednak doszły, aż do wiadomości Dworow obcych - powtórzone tam zostały od Francuzow, którzy się dobrowolnemi wygnańcami z Kraiu swego uczynili, zamiast coby mieli należeć do iego sławy, i którzy ieżeli nie są iego nieprzyiaciołmi, przynajmniey opuścili miejsce, które zastępować winni byli iako obywatele, Król zleca tedy WPanu, abyś ich intrygi i proiekta wystawił tak iak są w sobie. Też same potwarze, podczas gdy kłamliwe wyobrażenia o Francuzkiej rewolucyi rozszerzają, podały w podeyrzenie u niektórych sąsiedzkich Narodow, Francuzow podroźnych, Król zatém rozkazuje WPanu żebyś ich bronił i zastaniał. Wystawiaj WPan Francuzką Konstytycyą tak iak sobie ją sam Król wystawia. Nie zostawiaj WPan żadnego wątpiewania o woli J. K. Mci utrzymywania iey wszystkiemi siłami. Gdy ta Konstytycyą zabezpiecza wolność o-

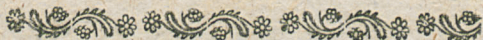


bywatelów, utwierdza razem szczęśliwość Narodu, na fundamentach nie wzruszonych; wzmacnia Królewską powagę prawami, uprzedza przez rewolucyą chwalebna, inną rewolucyą, któraby były sprawiły nie długo złożyty rządu dawnego, a któraby była pewnie Państwo rozdzieliła. Nakoniec będzie ona szczęśliwością Króla. Staranie, tę rewolucyą bronić, usprawiedliwiać i mieć ją za sznur postępów swoich, będzie pierwszą powinnością W Pana.»

„Już nie raz dałem W Panu poznać myśli J. K. Mci w tej mierze. Lecz gdy się Król dowiedział, jakie zdania usiłują rozszerzyć po cudzych Kraiach, względem tego, co się teraz dzieje w Francyi, rozkazał mi, abym W Panu zlecił, żebyś treść tego listu starał się dać poznać Dworowi, u którego przebywałeś; a zaś żeby się jeszcze bardziej rozszedł, kazał go wydrukować. W Paryżu 23 Kwietnia 1791.

*Montmorin.*





## IV.

*Wzór obowiązkow dla Ministerium Kraiowego.*

**N**A Sessyi dnia 13. Kwietnia Zgro: Narod; Francuzkie, ustawiwszy Ministrow w liczbie 6ciu, opisało zaraz iakie którego z nich bydź mają powinności. Opis ten iako godny uwagi i naśladowania, kładziemy tu iak następuje.

*Ministerium do Kontrybucyi.*

Minister do Kontrybucyi i dochodow publicznych, będzie przestrzegał zachowania i exekucyi Praw:

1) Co do nakładania podatkow stałych i ich rozłożenia, nie mogąc sądzić żadnego sporu względem tego.

2) Co do wybierania podatkow, w stosunku składających podatki i oneż

*May 1791.*

Dd



wybiernających, toż w stosunku wybiernających i Kassyerow powiatowych; (\*) podobnież co do regularności nominowania i zaręczenia exaktorow i kassyerow.

3) Pilnowanie tak repartycyi, iak wybierania i używania summ, których wybieranie będzie Prawem pozwolone na wydatki mające się czynić po różnych departamentach.

4) Wybieranie podatkow potocznych i dozor nad ich exaktorami.

5) Inspekcyja nad mennicami i wszystkimi ustanowieniami, arędami, lub przedsięwzięciami, które przynosić będą iakie summy do skarbu publicznego.

---

(\*) N. p. żeby liczba wybiernających była w proporcji do oplacających podatki. Bo jeżeli mało jest exaktorow, to nie można się do nich docisnąć, i trzeba tracić wiele czasu i ponieść wiele niewygody, za nim się oddadzą im podatki. Jeżeli zaś wiele jest exaktorow, to wybieranie podatkow wiele kosztuje.





6) Zawiadywanie i rozrządzanie nad szpitalami, domami miłosierdzia i zabiegami o potłumienie żebraniny, i włoczęgi.

7) Na żądanie Kommissyi Skarbowey, wydawać będzie rozkazy urzędom administracyinym, aby exaktorem do dokładności przywodziły.

3) Co rok zdawać będzie sprawę z urzędownia swego i oznaymować o wadach, które będą mogły bydz od niego spostrzeżone.

*Ministryum wewnętrznych interesow.*

Minister wewnętrznych interesow będzie obowiązany.

1) Uwiadomiac urzędy administracyjne o wszystkich prawach, które zapadną.

2) Czuwać aby były zachowane prawa względem bezpieczeństwa i spokojności wewnątrz Państwa.

3) Przestrzegać składu Konstytucyi, co do Zgromadzenia Pospolitych, czy



to mają się zgromadzać ogółem, czy wydziałami; co do Seymików czy zgromadzeń pierwiaſtkowych, i zgromadzeń elektoralnych, urzędów administracyi poświęconych, municypaliów, konſtytucyi cywilney Duchownych, nigdy niedopuszczając, aby oſtateczna decyzya względem formy i ważności elekcyi i regularności ſeymikow, toż względem czynności obywatelów mogła zawisnąć od wyroku władzy wykonawczej (\*)

4) Dozor nad kopalniami; dyrekcją prac około robienia i poprawiania drog, moſtów, kanałów, portów handlowych i innych robot publicznych, które będą pozwolone w departamentach; ſtawiania ſciągające ſię do nawigacyi, ſpławu, budowli i gmachow publicznych

---

(\*) *Godzien uwagi ten wał tamuiący rozprzeſtrzenie ſię władzy Krolewſkiej. Jak tylko Krol nie ma żadnego wpływu w obieranie Poſtów. wolność Narodowa nie ma ſię czego obawiać.*





jakie są ratusze, kościoły, mieszkania  
księży, domy poprawy, domy sprawie-  
dliwości, więzienia i t. d.

5) Starania względem szpitalow,  
ustanowień miłosierdzia i potłumienia  
żebraniny, i włoczęgi.

6) Starania ściągające się do rol-  
nictwa, rybołóstwa po brzegach kraju  
i rybołóstwa morskiego; do industrii  
kunsztow, wynalazkow, fabryk i ma-  
nufaktur; handlu lądowego i morskie-  
go, iako też nadgrod i zachęceń, któ-  
re się mogą ściągać do tego.

6) Korrespondencya z urzędami ad-  
ministracyalnemi, napominanie ich do  
swey powinności, oświecanie ich wzglę-  
dem środków dopełniania praw; na  
koniec obowiązek udawania się do pra-  
wodactwa, kiedy trzeba będzie ie tłu-  
maczyć. (\*)

---

(\*) *Oto znowu tarcza wolności. Tłu-  
maczenie praw, należeć powinno,  
nie do Rady, nie do Straży, ale do sa-  
mego prawodawstwa.*



8) Zdawać sprawę co rok Zgromadzeniu prawodawczemu, i oznajmiać o wadach, które spostrzeże, aby były poprawione.

*Ministryum Sprawiedliwości.*

*Minister Sprawiedliwości* 1) Będzie miał przy sobie pieczęć kraiową i przykładać ją do praw, traktatów i patentow.

2) Prawa przywoździć do skutku, względem potwierdzenia ustaw Seymowych i ogłoszenia onych.

3) Utrzymywać nieustanną korespondencyą z sądami i kommissarzami Królewskimi.

4) Przychodzące do siebie zapytania względem porządku sądowego, które będą wyciągały tłumaczenia praw Zgromadzeniu Narodowemu przekładać.

5) Sędziow, Trybunały, iako też sędziow pokoju i handlowych upominać do porządku przywoździć, i tego do-





głądać, żeby sprawiedliwość wszędzie była wydzielana przyzwoicie.

5) Zgromadzeniu Prawodawczemu na początku każdego Seymu oznajmować o stanie w jakim się znajdują Trybunały, toż o wciskających się między nie wadach.

### *Ministryum Wojskowe.*

*Minister Wojskowy* 1.) Ma dozór nad wojskiem regularnym i auxyliarnym, które zamiast milicyi ma być ustanowione.

2) Nad artylleryą i indzinierstwem; nad fortcami i miastami, które są placami wojennemi, i nad kommanderującymi w nich officyerami, iako też nad wszystkimi officyerami, pod których kommandą zostają wojska regularne i auxyliarne.

3) Jego także pieczołowitości poruczone jest używanie wojska regularnego, tak przeciw nieprzyjaciółom krajowym, iak dla bezpieczeństwa



i utrzymania spokojności wewnętrzney; tak iednak żeby się znwfze powodował zafadami nowej Konfytucyi.

4) Do niego należy urządzać służbę i karność woyskową.

5) Od niego także zawifly urzędy woyskowe i promocyje iako też nagrody dla woyska i urzędników woyskowych.

6) Jego będzie powinnością dzielić pieniądze należące do swego departamentu pod odpowiedzialnością.

7) Co rok oznaymi Seymowi o stanie woyska, o obroceniu pieniędzy sobie powierzonych i poprawach, które trzeba będzie uczynić.

*Minifteryum Zagranicznych interesow*

*Miniffter Zagr: Interessow* 1) Utrzymwać będzie korespondencyą z Miniftrami, Rezydentami i Aientami, których Król u zagranicznych Dworow utrzymuje i opatruie.





2) Wszystko co się ściąga do negocyacyi z Afrykańskimi Mocarstwami i intereffow z kraiami za przyładkiem dobrej nadziei leżącemi, należy do iego zwierzchnictwa i o tém ma oznaymić radzie kraiowey.

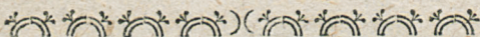
3) Powinien sobie postępować podług traktatow i wyciągać, aby od innych były zachowane.

4) Powinien doglądać Kraiowych i handlowych intereffow narodu Francuzkiego i bronić go.

5) Obowiązkiem iego iest, aby w przypadkach prawemo wojnie i pokoju oznaczonych, dawał znać Seymowi o stanie zagranicznych intereffow.

6) Co rok zdawać także będzie dokładny rachunek z pieniędzy sobie powierzonych.

*Ministra Kolonii* powinności opuszczamy; dodaie my. Że Ministrowie kraiowi, będą odtąd należec do wielkiej rady Królewskiej, i że w Francyi nie będzie więcey godności pierwszego Ministra.



## V.

*Dokończenie dzieiow Seymu  
Węgierskiego.*

**W** Idzieliśmy miesiąca przeszłego ustawy Seymu Węgierskiego, które do potwierdzenia były posłane Królowi do Wiednia. Teraz zobaczymy iaka była odpowiedź z Wiednia, żebyśmy mieli dokładne wyobrażenie Konstytucyi Węgierskiej. Wiadomość ta, da oraz poznać w czém się ta Konstytucya różni od naszej nowej i iak Polacy mają daleko większą przyczynę chlubienia się z niey niż Węgrzy z swojeiey.

Odpowiedź ta Królewska dana była w różnych reskryptach, których tu samę tylko trześć przełożemy. — 1) Król ponawia swoje propozycye i przyimuie





względem nich uczynione przez Sejm uwagi. Zaleca im staranie o dobro powszechne, toż wynalezienie środków, aby Sejmowanie nie tak było kosztowne. Że ten sejm przedłużył się nad spodziewanie, przeto wybrane Deputacye pod prezydencyą Palatyna, układać będą projekta do przyszłego Sejmu 1792. a terażnieyszy się rozeydzie - 2). Grecy, którzy w tém Królestwie zaszczytzeni są prawem obywatelstwa, mogą dobra posiadać i wszystkie urzędy piastować. Jednak obrządki ich Xięży, Kościołów i religii, które mają być wolne, nie będą mogły szkodzić funduszom katolickim, szkołom i ich przywilejom iakie były nadane za przodków J. K. Mci. Koronacya J. K. Mci za każdą odmianą rządu, ma się odprawić wraz z wykonaniem przysięgi naydaley w 6 miesięcy. Jednak nienaruszone będą i w tym czasie wszystkie prerogatywy Królewskie i poddani obowiązani będą do



wszelkiego pośuszeństwa, wyjąwszy iż Król przed Koronacją, nie będzie mógł nadawać przywileiow. 3) Król *motu proprio* podał niektóre pretenfye skarbu swego, toż przypomniał prawa swoje dziedziczne, do gór kruscowych, żup solnych, i innych regaliow, które sobie Palatynowie poprzywłaszczali. 4.) Że Stany uchwały były, ażeby wszystkie przywileie i rozrządzenie *Jozefa II.* były zniszczone, przeto Król te prawo tak odmienił: „Gdy *Jozef II.* Król dziedziczny Węgierski, obietnicy swoiey Koronowania się podług zwyczaju, nie mógł dopełnić dla rychley śmierci; przeto nadane przez niego przywileie w ten czas tylko ważne będą, kiedy zostaną potwierdzone od dziś Panującego Króla przyzwoicie koronowanego. „ Prawo względem popisania dufz wszystkich w Węgrzech, Król pochwalił i potwierdził. Względem zniesienia monopoliow chce Król, aby się Deputa-





cya Kraiowa wprzod naradziła. Co zaś do Loteryi, ta że iest złączona z loteryami innych dziedzicznych kraio*w* i w aręde puszczona, przeto Król nie może teraz zezwolić na iey zniesienie, ale przystaie na to, aby inne gry a*z*ardowne były zakazane. Równie pozwala, aby Powiaty Bannackie miały mieysce i głos na Seymach Węgierskich. Uchwała o indygenatach była przyięta, lubo z pewnemi warunkami. Co do stroiu Węgierskiego, Król odpowiedzia*ł*, iż nie raz okaza*ł*, że sobie ten stroy narodwy powa*ż*a, nie rozumie jednak żeby było potrzeba prawa na to, w czem sam przyk*ł*ad może naywięcey. Godno*ś*ć iakiego narodu zasadza się bardziey na cnotach i dobrych iego wewnętrznych rozrządzeniach, niżeli na ofobnym iakim narodowym stroiu.

Co do tymczasowego sprawiedliwosci rozrządzenia, te Król przyi*ą*ł zupełnie. Jako te*ż* i owę pensy*ą* co-



dzienną dla Połow przez cały czas feymowania, i dla urzędników Powiatowych. Co do podatkow pod czas wojny; oświadczył, iż prawa względem tego ustanowione chce zachować dokładnie, ale sobie zachowuje wolność obłożenia podatkami pod czas wojny urzędników publicznych pensjonowanych.— Na określenie iurydykcyi woyskowej pozwala, iako też i na niepodległość kamery Węgierskiej. Na projekt dążący do konferwacyi lasow chętnie pozwala.

Rezolucya Królewska wydana 13. Stycznia zezwala, aby Korona była zawsze chowana w Budzie, wyjąwszy przypadek iakiego niebezpieczeństwa. Że już liwrowanie żywności i potrzeb dla woyska ustało, przeto nie trzeba względem tego praw nowych; zaś Król już rozkazał, aby rewersa dane od woyska liwruiącym, przy opłacie kontrybucyi były brane do skarbu, zamiast pieniędzy. Względem przy-





puszczania do urzędów, ludzi Mieyskiego stanu, zgadza się Król z rezolucjami Seymowemi. — Przyrzeka, że urzędów dawać nie będzie, tylko ludziom godnym, a tych łatwo mu będzie poznać dając łatwy wszystkim przystęp, zasiadając często na Seymach, i w Kraiu przebywając. Projekt, aby Powiaty Kandydatów do urzędów wybierały, ma być od Deputacyi roztrząśniony. W powszeczności J. K. Mość wszystkich narodowych bez oglądania się na religią. chce do urzędów posuwać, którzy będą zdadni. Co do tego żądania, aby urzędnicy publiczni, byli obowiązani odpowiadać Seymowi, nie może na to J. K. Mość przyzwolić. Gdyż wszyscy urzędnicy, są tylko narzędziami władzy Królewskiey iuż bardzo prawami określoney, a zatém do Króla należy karać, którzy nadużywają urzędowania swego. Zkładanie także z urzędu, jest to prawo, które sobie J. K. Mość



zachowuje (\*) Jednak można się spodziewać po ludzkości, dobroci i oglądaniu się na powszechne dobro J. K. Mość, iż nikogo z urzędu nie złoży bez słusznych powodów, i bez zostawienia mu sposobów usprawiedliwienia się, gdyby się krzywda stała.— J. K. Mości pozwala, aby najwyższe sądy z Budy były przeniesione, do *Pest*; zaś względem przeniesienia innych dykasteriów, potem wolę swoją oznaymi.— Obiecuje J. K. Mość rodowitych Węgrzynów umieszczać w Ministerjum i używać ich do zewnętrznych interesów.— Ci, którzy są nie zdadni do posiadania dóbr, powinni się oto postarać, aby się stali zdadni, a jednak przy possessyi dóbr zostać.— Zamiarem jest J. K. Mości częściej przebywać na łonie swych wiernych Wę-

---

(\*) Cały ten także punkt okazuje, iak wolność Polska przez nową Konstytucyą jest daleko bardziej obwarowana, niż Węgierska.





Węgrzynow i dla tego Stany, uprzędziły tylko w tém własne J. K. Mci postanowienie. Względem *Portu Fiume* zachowuie sobie Król rozrządzenie do przyszłego seymu.

Stanom Kroackim potwierdzone podobnież zostały wszystkie punkta procz ostatniego, to iest, żeby *Bannus* Kroacki, był także generalnym kommandantem wszystkich woysk pogranicznych; co dla tego bydź nie może, że polityczne interessa iuż i tak bardzo tego urzędnika zatrudniaią, a woysko dzisiay potrzebuie osobno pilnego dozoru.

Względem Indygenatu ten ma bydź nadawany za zgodą Króla i Narodu. Duchowni obcy beneficya w Węgrzech posiadaiący, powinni otrzymać indygenat i zapłacić od niego, ale tylko wpół tyle co świeccy, gdyż tego za fzczytu do swych sukcesorow nie przenoszą.

May 1794.

Ee



Ostatni reskrypt Królewski był względem religii. W pierwszych propozycjach od Tronu 7go Novem: podanych, znaydował się wyraz, ofobliwy, że *wyznawanie protestanckiey religii tak ma być wolne iak Katolickiey, i że przegście z iedney do drugiey ma być wolne.* Ten Edykt znalazł z strony Duchowieństwa wielki opor, i Arcy-Biskup Kołoczański, zwoławszy do siebie wszystkich Duchownych i niektórych świeckich do Seymu należących, ułożył bardzo mocny memoriał, i posłał do Wiednia. Jednak partyą tę na Seymie przemogli, Protestanci i powiększey części Katolicy, iż Seym względem tego nic nie postanowił, ale rzecz całą zdał na Króla. Cezarz 18. Stycznia przyśłał tedy rezolucyą ostatnią, mało co różną od Edyktu 7go Novem: tylko, że *wyraz porównywiający Religie Proştetanckie z Katolicką opuszczono, i że Dyszydentom zakazano surowo, aby się nie*





ważyli namawiać *Katolików do przyjęcia ich wyznania.*

Seym odebrałszy te ostateczne Dworu rezolucye, zaczął podług nich układać prawa, i tych stało 67. Artykuły ściągające się do religii doznały największej trudności, gdyż Duchowieństwo jeszcze raz zebrało wszystkie siły, żeby ta rezolucya Dworu nie była zamieniona w prawo. Z tej okazyi musiało one wiele wytrzymać. Między innemi *Hrabia Batthyan* rzekł „Coż można wniesć z protestacyi Duchowieństwa? Oto, że prawa mogą mieć swoy skutek choć się do nich Duchowni nie przyłożą; i że ten stan, który prawie wszędzie sprzeciwia się prawdziwemu dobru Kraiow, a którego opieranie się bezskuteczne jest w prawodawstwie, nakoniec w nim uznany będzie za niepotrzebny. „

W powszechności Seym ten dla *Węgrów* i społeczności jest nader ważny; bo na nim 1) *Protestanci*, *Grecy* i



Żydzi otrzymali zupełną prawię, co do Religii wolność. 2) Nie Szlachta uznani są za zdolnych do posiadania wszelkich urzędów i do appellowania w sprawach kryminalnych. 3) Poddaństwo rolników jest zupełnie zniesione.

Jeszcze więcej trzeba się spodziewać po przyszłym Seymie, kiedy Deputacye wygotują podane sobie projekta. A jeżeli *Jozef II.* nie ma chwały z dobrego, które się w Węgrzech stało i jeszcze stanie, iednak jego to jest sprawą po większey części. Jego to bowiem panowanie zła mało lody i wznieciło myśli tyfiączne, które teraz wydaiają gałązki i rodzą owoce.

Pod czas Seffy, na których owe 67. praw układano, ułożono ieszcze remonstracyę względem urządzenia innego Deputacyi do układania projektów, względem rozgraniczenia Węgiei z Transylwanią, Austryą, Morawą, Gallicyą i t. d. W tém owe pra-



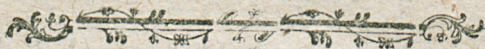


wa gdy były już ułożone, posłano je do Wiednia dla otrzymania Sankcyi od Króla, i zaraz potém Seym miał się roziechać. Lecz gdy prawa powróciły z Wiednia z Królewskim podpisem, znaleziono iedne wcale przekreślone, drugie przez dodatki poprawione. *Leopold* oświadczył oraz, że innych praw nie może Sankcyonować iak tylko te, które podpisał, a zaś reflexyi dalszych już nie przyjmie, gdyż zaraz wyjeżdża do Włoch, gdzie także bierze z sobą *Palatina*. Jeżeli zaś względem odmienionych artykułów nie mógł się Seym zgodzić, to mogłyby być teraz opuszczone, a do przyszłego Seymu odłożone.

W tenże sam czas, dowiedział się Seym, że Król kancelaryą i kamerę Węgierską od Siedmiogrodzkiej oddzielił, i osobną kancelaryą Illiryską ustanowił. Zaraz tedy d. 5. Marca ułożone były remonstracye względem tego i do Wiednia posłane. Kanclerz



także Węgierski Hrabia Karol *Palfy*, nie mogąc cierpieć, że mu powagi zmniejszono i drugiego Kanclerza w osobie P. *Balassa* przydano, złożył Kanclerstwo. Jednak *Leopold* tém się nie poruszył, ale Kanclerza grzecznością przy urzędzie zatrzymał, a sam na początku Kwietnia do Prezburga pojechawszy Sejm rozwiązał i w krotce do Włoch wyjechał.



## VII.

*Dalsze negocyacye względem pokoju między Moskwą i sprzymierzonymi Dworami.*

**J**eszcze i w tym miesiącu nie ustała nadzieia przywrócenia Europie powszechnego pokoju. Dania stawszy się godną ufności zupełney Dworow wspomnionych, prowadziła dotąd dzie-





ło posrzednictwa, z wielką roztropnością i chwalebną bezstronnością. Przełożywszy Imperatorowey wszystkie pobudki, które mieć mogły Dwor sprzymierzone do żądania, aby nieograniczony *Status in quo* był przyjęty od niey; wysłuchał drugiey strony i wiernie objawił powody, dla których ona czuła się bydź obowiązana do nieprzyjęcia tegoż *Status in quo*.

„Moskwa wyznaie, że dla odparcia napaści musiała natężyć wszystkie siły swoje; ale upewia, że się nie boi swoich nieprzyjaciół; daleko ią to bardziej martwi, że iey przychodzi walczyć z temi mocarstwami, które zawsze miała za swych naturalnych przyjaciół, którym nieraz dała dowody swey nawiększey przychylności, którym nie raz pomogła do zawarcia sławnego pokoju traktatów, nie przekadzając im bynajmniej, do odniesienia pożytkow z swego wojennego szczęścia.— Wyznaie, że iest rze-



czą dla niey nader przeciwną, słuchać iak iey podaią grunt niby to bardzo słuszny pokoiu, pokoiu, który powinien być karą dla strony napastuiącey, który nietylko był wielką niesprawiedliwością, gdyby był rozciągniony do strony napastowanej, ale też i dla tego nie iest słuszny, iżby był na pożytek iedney strony: że nieokreślonego *Statum in quo*, nigdyby nigdyby nie przyięły te same mocarstwa, które go teraz proponuią, że ich terażnieysza wielkość wspiera się na traktatach, do którychby nie przyszło gdyby ten wzor robienia pokoiu był na ow czas we zwyczajai i który poty nie będzie słuszny, póki wszędzie podczas pokoiu nie będzie przyięty. Że nic nie iest tak nie naturalnego, iak przymuszać mocarstwo, aby nic nie żądało od tych, którzy go zaczepili, że zuchwalstwo i niesłuszność ieszczeby bardziej przez to były ośmielone i wojny pomnożone, zamiast zapobieżenia im przez zmniejszyenie





niebezpieczeństw, które towarzyszyć zwykły gwałtownym zamiarom.

Imperatorowa Jeymość odwołuje się do serca Panujących, których sobie przyjaźni życzy, jeżeli byż może słuszniejszy *Status in quo*, nad ten, który ona podała, wracając wiele całych Prowincyi, aby tylko jedną fortecę i jedną pustą krainę zatrzymała dla tego, aby miała granicę bezpieczną, i jeżeli kiedy mocarstwo zwyciężkie dało widoczniejsze dowody pomiarkowania doskonałego. Jeszcze ta Monarchini czyni następującą uwagę. Nie chce ona, żeby ją kładziono w rzędzie owych ambitnych Mocarzow, których niebezpieczne wzrastanie, trzeba tłumić zawczasu. Chce ona zatém zatrzymać jedną część kraju, który iey bezpieczeństwo zapewnia, a dla iey i Tureckich Państw jest punktem wcale nieznacznym. Nie grozi ona im żadnym upadkiem, oddaie Turkom prawie wszystko, oddaie im



to, czego nie mogą więcey, ani bro-  
nić, ani utrzymać. Mocarstwom sprzy-  
mierzonym nie trzeba się obawiać, a-  
by przez przyięcie określonego *Status*  
*in quo*, ich godność nie szwankowała.  
Przypomina sobie Imperatorowa, że  
nawet Anglia o takim *Status in quo*  
napomniała. Wreszcie żadnego tu  
Mocarstwa honor nie będzie cierpiał,  
iako tylko sławy Moskwy, gdyż nie  
może wyperśwadować światu, że tyl-  
ko z samego pomiarkowania zrzekła się  
awantażów wojny iako naysmyślniey-  
szej; zawsze to będą przypisywać mu-  
fowi, i uleganiu groźnym Mocarstwom,  
które się w to wdały.

Moskwa życzy sobie bardzo przyia-  
źni Dworów sprzymierzonych. Będzie  
ona się o nią starała, iako tylko nie  
będzie pozoru, że chcą być Europy  
sędziami, a nie pokoju stanowicielami.  
Oświadczają się uroczyście, że bardzo  
pragnie wojnę zakończyć i zabezpie-  
czyć sobie pokój trwały. Już ją wiele





kosztuie, żeby miała uchylać się od pokoju, za którym się Dwory sprzymierzone udają, i dokupować go się krwią swoich poddanych. Względem tychże poddanych Jey Cef: Mość ma obowiązki do dopełnienia. Musi ona im okazać, że krew ich nie była przelana nadaremnie, ale przynajmniej dla tego, żeby otrzymać pokoy iezeli nie sławny to nie poniżający. Nakoniec spodziewa się Imperatorowa Jmć, że Dwory, które dotąd ma za przyiacielskie, tak będą skłonne do pomiarowania, iak jest sama i iak one po niey wyciągają.

Ta to jest sama zazdrość, na którą ferce iey musi być czule; do którego potęga i gwałt żadnego nie mają przystępu. „

Że Ministryum Duńskie obawiało się, aby te uwagi nie zraziły Dworow sprzymierzonych, przeto do nich przysłało swoje. czyniąc im nadzieję, że Imperatorowa; może się da nakłonić,



aby na reszcie *Oczakow* był demoliowany i okolica między Dnieprem i Dniestrem, aby na zawsze została pusta. Te oświadczenie sprawiło wielkie wrażenie, nie tylko w Hadze, gdzie bardziey myślą zawsze o handlu niż o wojnie, ale też nawet i w Londynie, tak dalece, iż w uzbraianiu flotty znowu dała się widzieć iakaś ociężałość i w Ministrach do przyftania na tę propozycyę Imperatorowey skłonność. — Lecz to wszystko zatamowaném zostało, przez deklaracyą *Posła Tureckiego* uczynioną w Berlinie. Żądał on, aby *Porcie* dana była iak nayprędzey pomoc, tak uroczyście przyrzeczona i utyskował mocno na tak długie spoźnianie się w czynieniu mocney dywersyi. Ta deklaracya komunikowana *Gabinetowi Londyńskiemu*, oburzyła na nowo Ministrów tamecznych, tak, że znowu iak nayprędzey flotty uzbraianie i wysłanie pod żagle było nakazane. Hol-





landya była także przez Ministerium Angielskie wezwana, aby czém prędzey Eskadrę swoię gotowała do złączenia iey z Angielską. Tenże sam Kuryer, który do Londynu przywiozł deklaracyą Posła Tureckiego, wziął, powracając do Berlina, deklaracyą Angielską, iż inaczey pokoy bydz nie może, tylko na fundamencie *Status in quo Sricte* rozumianego. Taż sama Deklaracya iako *Ultimatum*, była z Londynu posłana do *Peterzcurga*, z żądaniem, aby Turkom były powrócone wszystkie zdobycze. W Hadze zrazu wazono się, czy tę kondycyą twardą dla Moskwy miano popierać. Lecz potém stanęła na radzie tayney rezolucya, iż trzeba się attackujących Mocarstw przywiązać i pomoc im do zrobienia powszechnego pokoiu. Podobnież oświadczyły Prussy, i iak nayzywiey około woyny krzątać się począły. Król sam nawet posłał swe bagaze do Pruss i 12000. woyska Szlą-



skiego marsz swoy do Prufs przez Wielkopolskę w tém miesiącu rozpoczęło. Moskwa gotowa na wszystko flotę swoję z 38 liniowych okrętow złożoną podzieliła na dwoie, i jednę pod *Rewalem*, drugą pod *Kronszadttem* postanowiła.

Kiedy się zaczęła Kampanii między temi Mocarstwami spodziewano, zasły nowe okoliczności w Anglii i gdzie indziey, które wojnę do dalszego czasu przewlekły. Choć Ministerjum Angielskie dokazało tego, iż Parlament większością głosow kroki iego przeciw Moskwie pochwalił, iednak Narod Angielski w powszechności oburzył się o to i wojnę z Moskwą ma za nie naturalną i bardzo dla handlu swego szkodliwą. Nayprzod Towarzystwo kupcow Londyńskich, przełożyło Ministrowi, iakieby handel Angielski na Bałtyckiem morzu odniósł szkody, gdyby ta wojna miała bydź podniesiona przeciw Moskwie.





Wnet potém 36. Hrabstw czyli Powiatow Angielskich nadesłało Posłom swoim żądanie, aby się tey wojny podniesieniu sprzeciwiali. Mianowicie godna jest rewolucya obywatelow sławnego manufakturami miasta *Manszeſter*. Na ſeymiku tamiecznym oświadczone; że wojna z Moskwą byłaby dla Anglii niebezpieczna, że wojna powinna bydź tylko podnieszona dla własney obrony, że osobliwie kraj handlujący, wielkimi podatkami obłożony i w niezmiernie pogrążony długi, tak iak W. Brytania, z ostatniey tylko potrzeby powinien się na wojnę odważać; że pretext utrzymania równoważności w Europie nie jest do tego dostatecznym powodem; że nakoniec związkowe traktaty, które do tego dążą, żeby Anglią na lądzie w wojenne płatały, przeciwią się intereffom kraju. Król ma prawo wydawania wojny, ale iednak lud powinien wiedzieć iakie ma do tego przyczyny.



Ministryum widząc tak wielki z strony narodu opor, a bojąc się, żeby nie utraciło większości głosów w Parlamencie, a przeto i urzędów swoich, spuściło z górnego tonu względem Moskwy i odmieniło swoją *ultimatum*, przystając na owe pomiarkowane kondycye, które na ostatku podał był Gabinet Kopenhadzki. Tém rozgniewany Sekretarz Stanu Xiążę *Leed* nagle za Ministryum Królowi podziękował. Ta odmiana zdań Gabinetu Londyńskiego, sprawiła że pokoy dla Europy utrzyma się przynajmniej do połowy miesiąca Lipca, i na ten czas dopiero rozstrzygniony będzie los interflowanych do tego wielu Kraiow.

W *Szysławie* zawieranie pokoju szło iak nayleniwiey, lecz teraz Porta, przynaglona pewnie okolicznościami, o których niżej, nalegać poczęła, aby Ministrowie iak nayprędzey dzieło to dokonali. P. *Esterhazi* Minister Węgierski, który od miesiąca przeszło przyby-





przybywszy tam, podał był osobne do zawarcia pokoju kondycye, ieszcze na to od Porty żadney nie odebrał odpowiedzi. To jest uwagi godna, że Minister Angielski w Wiedniu nagle do Cesarza wyjechał do Włoch, dla wybadania, iakby się obrocił, gdyby Anglia i Prussy rozpoczęły z Moskwą wojnę.



## VII.

*Wojna Turecko-Rosyjska - o-  
twarcie Kampanii czwartey -  
Stan krytyczny Porty Otto-  
mańskiej.*

**P**Orta widząc się bydź uwolnioną od Austryakow za sprawą Pruską, a siłę Moskiewską rozerwaną, przez dywersyą, którą mają czynić nad Bałtyckiem morzem, Dwory sprzymierzo-

May 1791.

Ff



ne dla iey ratunku, postanowiła do-  
 być sił wszystkich i użyć ich, żeby  
 Moskwę roztargnioną przymusić do za-  
 warcia takiego pokoju, iakiby iey tyl-  
 ko wraz z swemi przyjaciółmi zady-  
 ktowała. Że się spodziewała zrobić  
 prędko pokoy z Cesarzem, a Moskale  
 już dawniey oświadczyli, że iak prę-  
 dko Cesarscy opuściliby Wołoszczy-  
 znę, tak zaraz mieli ją opanować;  
 tedy wezwała sławnego *Mahmuda Ba-  
 Jzę Skutari*, aby on z całą swą potę-  
 gą był gotow do obięcia Wołoszczy-  
 zny i załlonienia iey od Moskalow.  
*Mahmud* żądał, aby go zrobiono Se-  
 rątkierem i Baszą Rumeli, Serwii i ca-  
 łey Bośni, a on miał przeciw Nie-  
 przyjaciółom Porty wyjść w pole w  
 40,000. ludzi. Porta nato zezwoliła.  
 Ale, że Cesarscy z Wołoszczyzny nie  
 ustęuią, ugody w *Czystowie*, tyl-  
 ko pod różnemi pretextami zwłoczą, i  
 pokoiu zupełnego poty nie zawrą,  
 poki spor między Moskwą i iey prze-





ciwnemi Dworami sprzymierzonemi  
nie skończy się na pokoiu lub wojnie,  
przeto *Mahmuð* nie ruszył się dotąd  
z gór swoich niedostępnych.

Turcy krzatali się około formowa-  
nia wielkiego obozu pod Szumłą, nie  
bojąc się niczego od Moskalow, któ-  
rzy dotąd nie rozpoczynali kampanii,  
aż dopiero ku Jesieni. Lecz teraz ina-  
czej się stało. Xiążę *Gallitzyn* przy  
pomocy flotylli Pa. de *Ribas* przepra-  
wiwszy się pod *Tulczą* na drugą stro-  
nę Dunaju, napadł niespodzianie na  
przednią straż W. Wezyra, pod *Ma-  
xynem* obozującą i wynoszącą 7000 lu-  
dzi. Turcy mimo stawienia się mężne-  
go, byli w samymże obozie atakowa-  
ni, zmieszani i rozproszeni. Stracili  
oni tu do 2000 ludzi i 7. harmat z  
całym sprzętem obozowym. Zwycię-  
zcy za uciekającemi w padli do *Ma-  
xyna*, które zrabowali i wrzet opu-  
ściwszy tę strony nazad za Dunaj po-  
wrócili.



Po wzięciu *Maxynu* Xiążę Generał Leytnant *Gallitzyn* udał się z wojskiem przez półwyspę *Kuncephany*, aż do Szpicy, czyli końca iey, na przeciw *Brailowa*. Zastał on tam już flotyllę Generał-Majora *Ribas*, która także pod *Brailow* przyплыnęła, i przechodząc na wspomnioną półwyspę, dwa bataliony grenadyerow pod komendą Pułkownika *Ribas* wysadziła. Turcy opuścili natychmiast szaniec, który się znajdował na tey szpicy wrzucili z niego niektóre harmaty w Dunay, sam szaniec spalili, i schronili się do okopu na drugiey szpicy będącego, w którym się znajdował Basza z 1900. Janczarow, i 20 harmatami. Nocy następującey Generał *Ribas* odebrał iedną część statkow, lecz pozostałe wystawione były na ogień nieprzyjacielskich batelyi. Mimo tego owe 2 bataliony grenadyerow przeprawiły się na statkach pozostałych przez Dunay. Xiążę *Gallitzyn* Generał Ley





tnant, posłał zaraz na pomoc Pułkownikowi *Rybas* batalion Infanteryi z kilkuset kozakami piezemi pod komendą Brygadiera *Lezzano*; przypuścił do okopu atak mimo strzelania z Braiłowa i z statków Tureckich i dobył go szturmem po krwawey przeszło 3 kwadransie utarczce. Zaraz potém Tureckie statki między dwa ognie wzięte do szczeru prawie były zruynowane, lub zabrane. Garnizon owego okopu, albo wycięty, albo w Dunay napędzony, ledwie się w drobney części pływaniem uratował. Moskale mieli całe dwa dni czasu do zrównania z ziemią owych okopow. Z 20 harmat, które były w okopie, dostało się Moskałom 17. W caley zaś tey expedycyi dostali zwycięzcy 26. harmat 9000 patronow, 5 Sztandarow z innymi znakami zwycięzkiemi. W niewolę dostał się im 1. Bafza trzytulny, i 100 innych officyerow. Zginęło zaś Turkow od ognia, miecza i wody do 4000



statkow wodnych zruynowano lub zabrano 22.

Xiążę *Repnin* naywyższy wodz potęgi Roslyiskiey wyznaczoney przeciw Turkom stał dotąd w Jassach z główném woyskiem, czekając na dalsze rozkazy z Peterzburga. *Jusuph Basza* W. Wezyr i ostatnia Turkow nadzieia, zbierał woysko w Bulgaryi i gromadził żywności pod Szumlą. Że on nie myślił zwyczajem swych niefortunnych poprzednikow czekać na nieprzyjaciół, pokiby nie przyfzli, ale ich sam postanowił szukać, znać ztąd, iż z rozkazu iego pod Dziurdziowo zaczęto stawiać na Dunaju most duży i do tego niezmierną moc drzewa przysposobiono. Atoli w zaciąganiu woyska *Jusuph Basza* doznał wielkiey trudności, a w zakładaniu magazynow ieszcze większych. Muzułmani, którzy przedtém zwielką ochotą cisneli się pod chorągwie, teraz nie widząc dla siebie w rzemieśle wo-





tenném żadnych pewnych korzyści; owszem zważając, że niezmierna liczba kamratów z wojny nie powróciła, albo powróciła kalekami i slysząc wszędzie płacz i narzekania niezliczonych sierot i wdów po zabitych na wojnie mężach, oycach lub synach, rozbiegają się po lasach i górach, żeby uniknęli służby wojenney. Nic nie pomogają surowe rozkazy W. Wezyra, które rozkazał. Rządcy miejscowi odpisują mu pospolicie, że im może wziąć życie, ale ich nie może przymusić, aby tam brali; gdzie nic nie ma; że ich Prowincye tak są wyniszczone, iż potrzebują, żeby je zartować żywnością, nie dopiero, żeby miał żywności dostarczać do wielkiego obozu.

Z tém wszystkim Porta, ani pomyślała dotąd, o uczynieniu jakiego kroku, względem zawarcia z Moskwą osobnego pokoju. W Konstantynopolu, kto tylko wspomniał, iżby było uży-



teczno pogodzić się z Moskwą, bez miłosierdzia zaraz wrzucano go w morze. Ta surowość tak daleko zaszła że nawet Matka W. Sułtana, która do pokoju Syna i pierwszych Urzędników Państwa namawiała, była od dworu oddalona i do starego saraiu przeniesiona. Trwało to do końca Marca. Lecz potem ta! się liczba nieukontentowanych w stolicy pomnożyła, że już rząd prawie nie mógł im dać rady, a pożogi przez nich rozpoczęte znaczną część Stolicy spustoszywszy uczyniły, mówią do 60 millionow naszych szkody, i Dywan bardzo zatrwożyły. Ze gwałtowne uzbraianie się przymusiło do nałożenia niezmiernych podatków na Greków i Żydów, przeto i po Prowincyach dały się już widzieć początki powszeźszecznego między niemi obruszenia się. Grecy w *Epirze* czekają tylko na broń, którą nieustraszony *Labro Cazzoni* we Włoszech zakupie, aby jawny bunt podnieśli.





Serwowie podali supplikę do Cesarza, aby im tylko oznaymił, czy kray ich ma bydź powrocony Porcie lub nie? gdyż są rezolwowani w rozpacz i z bronią w ręku zginąć, raczey niżeli się pod tak okrutne i dzikie dostać znowu panowanie. Toż samo oświadczyli Multanowie przed wyiazdem Xcia Potemkina.

Co te wszystkie okoliczności czyni niebezpiecznieyszemi dla Turkow, jest to kampania wczesna, którą rozpoczęli Moskale. Początki iey iak iuż są fatalne dla Turkow, widzieliśmy. Braiłów, którego wszystkie szance zewnętrzne iuż są w ręku Moskiewskich, i którego iuż tylko sam zamek został przy Turkach, kiedy utracony zostanie, nie będą mieli Turcy nawet sposobności atakowania swych nieprzyjacioł; gdy przeciwnie ci, mając na Dunaiu potężną flotyllę, mogą Turkow ze wsząd napaść. Woysko W. Wezyra nie ma harmat, a tych iuż nie mo-



żna do iego obozu dostawić, tylko przez Warnę, co przychodzi z wielką trudnością i stratą czasu. Jednym słowem, jeżeli wielka pomoc z strony Pruss i Anglii nie przyspieszy, Państwo Ottomańskie w większym nie długo zostanie niebezpieczeństwie niż kiedy.—



### VIII.

#### *Obraz polityczny różnych Kraioŭ.*

**P**OLSKA, po długich w różne strony od przeciwnych nawałności rzućaniach, stanęła na koniec dnia 3. tego miesiąca w porcie bezpieczeństwa i spokoyności pożądaney. Dzięki mądrości, dobroci i gorliwości o dobro i sławę narodu swego STANISŁAWA AUGUSTA, teraz to nayprawdziwiey Oyczyzny naszey Oycy— Dzięki Niewystawionemu





zadofyc Marfzałkowi Seymowemu,  
Koron: Kolledze iego Marfzałkowi Lit:  
i owym wſzystkim ſwiatle i patryoty-  
cznie myſlącym Miniſtrom i Poſtom,  
którzy dzieło to od Króla i naymę-  
drſzych a naycnotliwſzych w narodzie  
mężow, ułożone, na Seſſyach Prowin-  
cyonalnych zważywfzy, i że nader zba-  
wienne dla całej Narodowej powſze-  
chności uznawſzy, one, przyięli i do  
przyięcia przez innych wiernie i mę-  
żnie ſię przyłożyli. Akt rewolucyi  
tey ſzczęśliwey i Konſtytucyi, knowa-  
ny przez mieſięcy kilka, zrobił ſię w  
godzin kilka. Seſſya dnia 3. była  
naylicznieyſza, była nayżywfza, pod  
czas Seymu tego Konſtytucyinego. Że  
tak długie Seymowanie, dało poznać  
ſpoſob myſlenia i charakter kaźdego  
prawie z Seymujących, dla tego mo-  
żna było wiedzieć, komu ſekret nowej  
konſtytucyi i rewolucyi mógł bydź  
powierzony, a komu nie. Z tad to  
poſzło owe nie których oſob Seymu-



iących zadumienie i mocne opieranie się, gdy pierwszy raz w prowadzonym ten projekt usłyszeli. Chcieli oni się mu sprzeciwić, chcieli go mieć wziętém do delibaracyi, ale nadaremnie. Determinacya większości, tak była mocna, tak gorliwa, iż wszelkie sprzeciwianie się iey byłoby próżne, a nawet może niebezpieczne. Przeciwiący się nowej Konstytucyi, mieli przeciw sobie nie tylko większość nader mocną i przeważającą, ale nawet całą publiczność, która swą przytomnością, iestami, a nawet wiele znaczącém szemraniem dawała znać, że to był dzień pożądaney od wszystkich i wiekami oczekiwanej rewolucyi, której nic wstrzymać nie mogło. Tak tedy Król na Tronie poprzyśiągł ją. Z Królem Seym cały i przytomna publiczność poszedłszy do Kościoła poprzyśięgli jey szczerze bronić i za nią się do wylania krwi zastawiać. Tu w pośrzod też radośnych i miłego roz-





rzewnienia wykrzykniono Bogu Hymn dziękczynienia, za tak dziwne i niespodziewane postanowienie Narodu na drodze szczęśliwości.

Król powróciwszy na salę Seymową, zlecił aby Kommissya Woyskowa zaraz, a w czasie całe woysko wykonało nową przysięgę. Toż zalecono i Ministrom wszystkim. A dnia 5go Akt ten od wszystkich Posłów iednomyślnością potwierdzony, i potem w niektórych punktach objaśniony, stał się *Epoką* naywiększą dla Polski odrodzoney.

*Francya*, że nie mogła przyść drogą rozumu i iedności z Królem do wolności; i że rewolucya iey nie miała Wodza tak światłego, iak w Polfcze, dla tego też nie przestaie ona wystawiać scen smutnych, i ludzkość, słuszność obrażających. W *Pikardyi* chłopci świeżo zbuntowani, wiele okrucieństw przeciw dobr właścicielom popełnili. W *Langwedoku* oboz malkontentow pod *Jales*, został prawda od 6000 woyska regularnego i milicyi narodowey rozproszony, ale malkontenci zbierają się znowu po różnych mieyscach. W *Douay* we Flandryi na końcu Marca był straszny bunt, z okazji złożenia dawnego, a obrania nowego

Biskupa. Gmin rozruszony powiesił Kommandanta Gwardyi P. *Derbaix*, i innego obywatela. Zgrom: *Narado*: uchwalilo, aby cały Magistrat tamedzny byl areztowany, iako przeciw Narodowi wykraczajacy; ale odtad nikt sie do wykonania tego prawa nie pospieszył. Żołnierze regimentu Langwedockiego Infanteryi kaszę zrabowali i Officyerow przymusili do zaręczenia im 25000 liwrow. W *Metz* regimenta bedace zbuntowały się przeciw swym Officyerom, tak, że dwóch ubili, a reszta to jest 25 musialo do Niemiec uciekać. W powszechności wszystkie prawie regimenta wyszły z subordynacyi i nie chcą słuchać Officyerow swoich. Co zważajac Generalowie i Szefowie dywizyi oddalają się od woyska i służbę opuszczają. Na wyspie nawet Francuzkiey w Indyach wchodnich żołnierze zbuntowawszy się kommandantowi swemu Panu *Macnamara* głowę ucieli i przez trzy dni po miescie obnosili. Podobnież uczynili Kommandantowi regimentu *d'Artois* na wyspie *Martynice*.

Jeszcze większy dowod rozwiozłości panujacey w Francyi dal lud, kiedy Króla na święta Wkonocene do *St Cloud*





wyiechać chcącego, gwałtem w karcie przez półtóry godziny zadržwał i do zostania się w Paryżu przy musiał. Że w tey okazyi nawet ieden batalion Gwardyi Narodowej rozkazow Pana *de la Fayette* słuchać nie chciał, przeto złożył urząd kommandanta Gwardyi Narodowej Paryzkiej i poty go nie przyjął, aż wszystkie 60 batalionow, na nowo posłuszeństwo Prawu i kommandantowi poprzyśięgły. Podobnąż gorszącą scenę lud Paryzki zrobił, kiedy rozgniewany na Papieża, że wydał *Breve* ganiące Konstytucyą nową Duchowieństwa Francuzkiego, zrobił posąg słomiany Papieża i dawszy mu w rękę *Breve* wspomniane, onże w ogrodzie *Thuilletes* spalił.

Gdy tym sposobem nowa wolność zamieniona w rozwiózłość panuje, obawiają się w Paryżu, aby iey domowa i zewnętrzna woyna nie obaliły. Do tąd rozumieją, że Xzę *de Conde* z woyskiem malkontetow zechce się nowościom tym sprzeciwić. Zdaie się nawet że w Strażburgu i na granicach Flandryi postrzegają przygotowania do kontrewolucyi. Tak dalece, że Minister woyskowy wydał list okolny do wszystkich Regimetowych Pułko-



wnikow, aby się 25 Kwietnia przy Regimentach znaydowali i dokładny regeſtr znaydujących się przy chorągwiach ludzi przyſłali. Tenże Miniſter oznaymił *Zgro: Narodo:*, że na końcu Maia znaydować się miało 137000 woyska gotowego, ale potrzeba, żeby iak nayprędzey zebrano ieſzcze 100000 woyska auxiliarnego. Nigdy tyle Szlachty, Officyerow i przednieyſzych Panow nie wyieżdżało za granicę Niemieckie iak teraz. Xiażęta Niemieccy w Alfacyi i Lotaryngi uſzkodzeni, o żadney dobrowolney ugodzie ſłuchać nie chcą, a Cefarz, który tak długo intereſs ten zwłoczył, nie wiedząc iaki woyna Turecka i okoliczności Północne miały wziąć obrot, wydał teraz znowu do Seymu Ratyżbońskiego deklaracyą, iż od Króla Francuzkiego odebrał rezolucyą, iż *Francya nie może tego dopuścić, aby iey poddani różne mieli prawa, a przeto Xiażętom Niemieckim nie mogą być powrócone dawne Prawa, ale tylko za nie mogą im bydź dane to w gruntach, to w pieniadzach nadgrody.*

Cefarz zaſięga więc rady wſzystkich Xżąt Rzeſzy iak ſobie ma w tey mierze poſtąpić. Monarcha nawet Pruſki oſwiadczył, że z ſtrony ſwoiey niedopusci, aby Państwo Niemieckie miało bydź w prawach i wolnościach ſwoich przez kogożkolwiek uſzkodzone.



# DZIŁA NOWE.

I. Niektóre wyrazy porządkiem alfabedla zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione. Dzieło pogrobowe X. Fran: Salez: Jezierskiego Kano: Krakowskiego i Kalińskiego u Mich: Grólla 1791. zł: 4.

Nad spodziewanie znajduie się tu wiele rzeczy zabawnych i użytecznych. Dałby Bóg! aby odtąd opisanie Trybunałów naszych nieprawdziło się! i żeby Sędziowie tey najwyższej instancyi szukali chwały, w godzeniu Stron, przyśpieszaniu Spraw i obronie niewinności, nie na strzelaniu, i ucztach które na 18. wiek nie przystoia.

\*) O podatkowaniu, przez JW. — Sebaft. Dębowskiego Kommissarza Cyw: Woysk: Wdztwa Krakow: w Krakowie u Ant: Grebla 1791. . . . . zll: 2.  $\frac{1}{2}$

\*) Odpowiedź na rozbiór Pisma pod tytułem Myśli stosujące się do teraźniejszych okoliczności handlowych i politycznych Polski w Warszawie 1791. in 4to. zll. 2. u P. Netto

Jeſt to Odpowiedz na owe wa-  
żne Uwagi nad projektem pewnego  
Ministra tu w Pamiętniku na Kar-  
cie 215. i t. d. umieszczone. —

- 4) Kazanie w dzień uroczyſtości  
S. Stańſława B. K. i M. do N.  
Rzeczypoſpolitey Stanów przez  
Ign: Witoſzyńſkiego Kaznodzieia  
Królewſkiego, Kanonika K. Kra-  
dnia 8. Maia 1791. mówiono —  
Warte bardzo, aby od wſzyſtkich  
tak ſprzyiających iak nieſprzy-  
iających nowej naszej Konſty-  
tucyi było czytane i rozważane  
u tegoż zſt: 2-

